

Sokół i Marysia Starosta, Czarna Biała Magia

Czy to przeklęta kraina, która sama przeklina
A klątwa bezmyślna każde zdanie przecina
Ja jestem narratorem, nie fałszywym prorokiem
I myślę się i błędzę, nigdy nie nazwę Bogiem
Nie każda tajemnica winna być wam dana
To jak rozdawać przedszkolakom karabiny z rana
Ludzie traktują dziś symbole jak cepelię
Pycha ich popycha żeby działali bezczelnie
Zdycha baranek boży na ołtarzu kłamstwa
Najbrzydsze państwo świata
Lustro dla tych państwa
Myślisz, że magia to zabawa w Copperfielda
jamnik na kolankach, telewizja, cyrk.
Nie są bezpieczni Ci, co mówią: „niemożliwe”,
nie jestem jasnowidzem, gdy ciemno jest nie widzę.
Popkultura mieli wszystko jednym trybem
Jezus, Adolf Hitler, Justin Bieber.

Wyłącz jak nie interesuje Cię prawda /3x
a nie jest taka łatwa...
/2x.

Pogubiłeś się? Mówię do Ciebie!
Na Ziemi piekło, Ziemia na niebie,
na rozstaju dróg wiedzy i religii,
stoją dzieci nauki, wnuki eucharystii.
Nie lekceważ magii, to nie są mity,
myślisz, że czary to różowe Hello Kitty.
Miliony zaklęć, dobro i zło jak precel,
wypowiadamy wiele słów, a wokół płoną świece.
A może każdy, kto ma odbicie lustrzane,
gdyby nie mrok, światło byłoby nie nazwane.
Mamy żarówki, co w ciemności dają światło,
nie znamy takich, co zaciemniają jasność.
To się dzieje, to Czarna Biała Magia,
pozycja 69 anioła i diabła,
a jak masz orgazm wypowiadasz zaklęć mariaż
„O Boże! O japierdole! O Jezus, Maria!”

Wyłącz jak nie interesuje Cię prawda /3x
a nie jest taka łatwa...
/2x